Nr. 306 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 1 stycznia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	. mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	. mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	. mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Za granicą	. . . . mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

MINIONY ROK.

Życie narodów nie zamyka się w ciasnych ramach jednego roku. A jednak tradycyjnym zwyczajem, gdy kończymy rok stary i zaczynamy nowy, zwykliśmy zatrzymywać bieg naszych myśli, by rzucić okiem wstecz, zesumować zdobycze i straty, by uczyć się z historji i z niej czerpać otuchę i wskazania na przyszłość. Koniec roku uważamy za porę wszelakich bilansów i rachunków sumienia.

Patrząc tedy na stary rok i rozważając, co przyniósł on poszczególnym dziedzinom naszego życia, trzeba stwierdzić, że okazał się on lepszym od swego poprzednika — roku 1933. Gdy rok temu jeszcze zdawało się nam, że znajdujemy się we mgle niepewności, to dzisiaj odczuwamy już coraz wyraźniej, że mamy pewny grunt pod nogami, że zasłona mgły w wielu miejscach się przerzedziła, pozwalając dojrzeć zarysy jutra. W najboleśniejszych i najczulszych miejscach ucisk kryzysowy zelżał.

Faktem jest, że nasze gospodarstwo narodowe uodporniło się znacznie i stężało wśród bolesnych doświadczeń i dotkliwych skutków kryzysu. Przed temi skutkami możemy się dziś już lepiej bronić, jak dawniej. Wstępujemy w nowy rok — 1935 — nie pozbawieni nadziei, że chociażby świat nie otrząsnął się tak prędko z niemocy gospodarczej, to w najgorszym razie w granicach własnego gospodarstwa znajdziemy sposoby poważniejszego ulżenia doli ludności, dotkniętej ciężkiemi skutkami kryzysu.

Z jeszcze większym spokojem, niż w grudniu 1934 r., patrzymy na losy naszej waluty. Istniały obawy przewidywanego deficytu budżetowego, spodziewano się bardzo poważnego spadku dochodów skarbowych. Wszystkie te obawy okazały się próżne. Złoty nie drgnął i dzisiaj kwestja pewności złotego wogóle nie zaprząta nasze myśli. Głosy, doradzające odstąpienie od parytetu złota, umilkły; wyzbyliśmy się również wszelkich obaw co do równowagi naszego budżetu. Mamy wszyscy to głębokie przeświadczenie, że Rząd potrafi utrzymać gospodarkę budżetową w ramach możliwości kraju — nawet przy nienaruszonej walucie złotej.

Spokój i bezpieczeństwo w Państwie były utrzymane na niezwykle wysokim poziomie. W polityce zagranicznej Państwo nasze osiągnęło w starym roku sukcesy tak poważne, że rok ten będzie zaliczony do najważniejszych w dziejach polskiej dyplomacji. Sytuacja naszego Państwa przez długie lata nie była do pozazdroszczenia. Stosunki z dwoma potężnymi sąsiadami, z Niemcami i Moskwą, były nieustannie naprężone. To należy już dziś do przeszłości. Wogóle Polska, krzepnąc organizacyjnie, staje się coraz bardziej decydującym czynnikiem w stosunkach międzynarodowych. Polityka zagraniczna ostatnich lat, uprawiana przez Polskę, stanowić może wyraźny dowód coraz większego wyrastania samopoczucia własnej wartości i siły. W rodzinie narodów stanęliśmy mocno i silnie. Nasz głos w Europie jest nieraz wyjątkowej wagi. Uznano nas jako czynnik pokoju i ładu w nowej Europie.

W perspektywie lat następnych nie będziemy potrzebowali się wstydzić za ten ostatni kryzysowy rok 1934. Przegląd wszystkich wydarzeń i poczynań, dokonanych w ciągu tego roku w życiu Polski, wyraźnie wskazuje, że mimo piętrzących się trudności rok ten nie został zmarnowany, a ostateczny jego bilans musi być uznany jako dodatni. Idziemy więc dalej w przyszłość z tą mocną wolą we własne siły i wartości, a każdy rok nowy będzie nas zbliżał ku wielkim szlakom potęgi, mocarstwowego rozwoju państwowego i ogólnego dobrobytu.

A. L.

Odpowiedź kombatantów franc. na list gen. Góreckiego.

Paryż, 31 XII. (PAT) W odpowiedzi na list gen. Góreckiego, Sekcja francuska FIDAC-u wystosowała do polskich kombatantów list otwarty.

Francuscy kombatanci podkreślają, że w liście gen. Góreckiego, stosownie do życzenia, sprecyzowanego przez francuskich kolegów, zostały streszczone wszystkie żale, pragnienia i nadzieje Polski, w której rządach kombatanci polscy biorą żywy udział. Polska może być słusznie dumna, że w ciągu 16 lat osiągnęła tak poważne rezultaty, stwarzając z kraju, zniszczonego przez wojnę, państwo zdyscyplinowane, pełne zaufania we własne siły i posiadające zdrowe finanse. Pomimo swego położenia geograficznego między Niemcami a ZSSR Polska nie tylko była dość silna, aby się nie dać zgermanizować, lub zsowietyzować, ale doprowadziła do tego, że **może z temi państwami traktować jak równy z równym.** Z tych sukcesów cieszyli się wszyscy przyjaciele Polski i pokoju, bo sprawa pokoju w Europie wymaga, aby Polska była silna. Trudno jednak zrozumieć, dlaczego ta słuszna duma Polski jest **tak wyłączna i tak podejrzliwa.** Polacy skarżą się na to, że Francja ich nie zna, lecz częstokroć odmawiają wyjaśnienia pobudek swych czynów i uważają nawet, że wyjaśnienie przyniosłoby im ujmę. Jeżeli jednak ktoś nie chce dać się poznać, to jest prawie równoznaczne z chęcią pozostania nieznanym. Równocześnie przeciwnicy polityczni i gospodarczy Polski starają się o to, aby ją przedstawiać w niekorzystnem, a często kłamliwem świetle. Dlatego b. kombatanci francuscy byli zmuszeni zaaofiarować swą pomoc i starać się wyjaśnić te sprawy opinji francuskiej. Mało jest spraw czysto francusko-polskich, które nie dałyby się zbadać bez studjowania kwestyj, łączących się także z innemi krajami. Polska może być porównana do architekty, który buduje na wolnym terenie, podczas gdy Francja musi przy budowie brać pod uwagę wiele serwitutów. Polska powinna to rozumieć i wiedzieć równocześnie, że **Francja uważa sojusz francusko-polski za nienaruszalny.** Sojusz francusko-polski jest nie tylko dla utrzymania pokoju, lecz także ma swoje głęboko sięgające korzenie we wzajemnych uczuciach, tradycji oraz wspólności ideałów. **Między Polską i Francją nie zaszło nic takiego, coby miało charakter nieodwołalny.**

Francuscy kombatanci kończą swój list wyrażeniem nadziei, że ta wymiana listów przyczyni się do bliższego wzajemnego poznania obu krajów i zlikwidowania **nieporozumień.**

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary.
Pierwsze poważniejsze starcia.

Metz, 31 XII. (PAT) W związku ze zbliżającym się terminem plebiscytu, straże na granicy Francji i Zagłębia Saary zostały znacznie wzmocnione. Do wielu miejscowości przybyły **silne oddziały służby bezpieczeństwa,** gwardji i żandarmerji.

Saarbrücken, 31 XII. (PAT) Wczoraj doszło do pierwszego **poważniejszego** zajścia pomiędzy **zwolennikami** status quo a ich przeciwnikami. W miejscowości Blieskassel odbywało się zebranie przedplebiscytowe, zwołane przez niemiecki Volksbund, organizację, grupującą katolików, **zwolenników utrzymania status quo.** Wkrótce po rozpoczęciu wiecu doszło do burzliwych scen, **które,** wedle relacji organizatorów, przedstawiały **się** następująco: Na sali znajdowało się m. in. 60—70 osób, które — jak się zdaje — przybyły samochodami z Niemiec. Kilku zpośród nich rzuciło się na mówcę, jednego z przywódców Volksbundu, Imbuscha, i dość ciężko go poturbowało. Jednocześnie inni **zdemolowali doszczętnie lokal,** w którym odbywało się zebranie. Sprawcy zajścia uciekli następnie oknami i odjechali oczekującymi na nich samochodami. Policja przybyła już po zajściu i aresztowała szofera innego przywódcy, Hoffmanna, który dał kilka strzałów, nie raniąc zresztą nikogo.

Demonstracyjne manewry floty amerykańskiej.

Waszyngton, 31 XII. (PAT) Ambasador japoński Saito wręczył sekretarzowi stanu Hullowi notę, wypowiadającą traktat waszyngtoński.

Londyn, 31 XII. (PAT) Z Waszyngtonu donoszą: W chwili, kiedy Japonja wypowiedziała traktat waszyngtoński, dowództwo floty Stanów Zj. ogłosiło plan wielkich manewrów floty amerykańskiej. Manewry te odbędą się latem 1935 r. na Pacyfiku. Weźmie w nich udział niewidziana dotychczas nigdy armada pod jednolitem dowództwem, złożona ze **177 okrętów, 477** samolotów, **kilku sterowców, 4 awjonetki i 55.000 marynarzy wraz z oficerami.**

——o——

Zawarcie paktu austrjackiego
napotyka na wielkie trudności.

Paryż, 31 XII. (PAT) Propozycje francuskie, przesłane przedwczoraj wieczorem do Rzymu, wywołały — jak twierdzi „Paris Midi" — poważne zastrzeżenia w otoczeniu Mussoliniego. Cały dzień wczorajszy był poświęcony wymianie poglądów między ambasadorem francuskim a wicemin. Suvichem. Włochy zarzucają planowi francuskiemu, iż **ma zanadto stabilizacyjny** charakter i **że jest zbyt sztywny.**

Jak twierdzi „Paris Soir", ambasador francuski w Rzymie poinformował wczoraj rząd włoski o odpowiedzi francuskiej. Rząd włoski wystąpił jednak z nową kontrpropozycją. Quai d'Orsay telefonicznie poinformowała ambasadora w Rzymie o swych uwagach w tej kwestji, tak, iż w dniu dzisiejszym będzie miała miejsce ponowna wymiana poglądów, zwłaszcza w sprawach, dotyczących kolonij. Dość znaczne trudności istnieją również w kwestji udziału Rumunji w pakcie. Jest jednak oczywiste, że w razie wykluczenia Rumunji z tego paktu, zostałby zmniejszony prestige Małej Ententy, a jednocześnie zostałaby wzmocniona pozycja Węgier między dwoma przeciwstawionemi sobie blokami.

Wejście Niemiec do tego nowego ugrupowania nadałoby mu charakter przychylny dla włoskiej koncepcji współpracy z Rzeszą. W każdym razie rząd włoski otrzymał już od rządu niemieckiego zapewnienie, że **Rzesza przystąpi do Gwarancji niezależności austrjackiej.**

——o——

13 wyroków śmierci
w procesie o zamach na Kirowa.

Moskwa, 31 XII. (PAT) Agencja Tass donosi z Leningradu: Dnia 28 i 29 grudnia kolegjum wojskowe najwyższego trybunału ZSSR rozpatrywało sprawę Nikołajewa i jego wspólników, oskarżonych o zorganizowanie i dokonanie zamachu na Kirowa.

Ustalono, że tajna grupa terorystyczno-kontrrewolucyjna, w skład której wchodzili oskarżeni, po stracie nadziei na zrealizowanie swych zbrodniczych planów, jedynie przy pomocy aktów terorystycznych wewnątrz kraju, liczyła bezpośrednio **na zbrojną interwencję państw obcych.** Z polecenia tej grupy Nikołajew odwiedzał kilkakrotnie pewnego konsula obcego państwa, z którym omawiał ewentualne formy tej pomocy i od którego otrzymał 5.000 rubli.

Kolegjum uznało, że wszyscy oskarżeni winni są dokonania zbrodni, przewidzianej par. 58 kodeksu karnego, i stosując się do decyzji centralnego komitetu wykonawczego ZSSR z dnia 1 grudnia skazało Nikołajewa, Kotołynowa, Szackiego, Rumiancewa, Mandestama, Lewina, Sofickiego, Juskina, Sokołowa, Zwiezdona, Antonowa, Chakina i Tołmazowa na karę śmierci przez rozstrzelanie, z jednoczesną konfiskatą ich majątku.

Wyrok został wykonany.

Moskwa, 31 XII. (PAT) Z Leningradu donoszą: Wczoraj odbyło się zebranie ciała konsularnego celem zajęcia stanowiska wobec zarzutów, zawartych pod adresem jednego z konsulatów zagranicznych w Leningradzie w akcie oskarżenia i w motywach wyroku śmierci w procesie o zabójstwo Kirowa. Przebieg zebrania i powzięte decyzje trzymane są na razie w tajemnicy.

——o——

Wiadomości bieżące.

31 grudnia 1934

Poniedziałek
Sylwestra
Jutro: Nowy Rok
Wschód słońca 7·46
Zachód „ 15·31

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Niedziela godz. 12 koncert Filharmonji lwowskiej. — Godz. 15.30 „Cudze dziecko". — Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Poniedziałek godz. 12 „12 godzin przygód". — Godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym". — Godz. 23 „Rozkoszna dziewczyna".

Wtorek godz. 15.30 „Pastorałka". — Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Środa godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 19.30 „Błędny bokser".

Niedziela godz. 15.30 „Igraszki muzyczne". — Godz. 19.30 „Błędny bokser".

Poniedziałek godz. 19.30 „Towariszcz".

Wtorek godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".

Środa godz. 19.30 „Igraszki muzyczne".

KINOTEATRY:

APOLLO: „365 żon króla Pausola".
ATLANTIC: „Petersburskie noce".
CASINO: „Świat się śmieje".
CHIMERA: „Pieśń kozaka" z Jose Mojica.
COLOSSEUM: „Dzielny chłopiec" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Maskarada".
KOPERNIK: „Wiosenna parada".
MARYSIEŃKA: „Teraz i zawsze" oraz rewja.
MUZA: „Miłość Tarzana".
PALACE: „Śluby ułańskie".
PAN: „Królowa Krystyna".
PASAŻ: „Niewidzialny człowiek".
RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse".
STYLOWY: „Grzech" oraz rewja.
ŚWIT: „Czy Lucyna to dziewczyna".
UCIECHA: „Groźne spotkanie" i rewja.

——o——

— **Sylwester w Teatrze Wielkim.** Arcywesoły Sylwester przygotowuje Teatr Wielki. Na przedstawienie sylwestrowe wybrano piękną pełną żywiołowej wesołości, czarujących melodji oraz tańców „Rozkoszną dziewczynę" R. Benatzkyego. Na powitanie Nowego Roku szereg pięknych niespodzianek.

Jutro we wtorek o godz. 3.30 „Pastorałka" L. Schillera, zaś wieczorem o godz. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Devala „Towariszcz".

Jutro „Pod zarządem przymusowym".

KOMUNIKATY.

— **Uroczystość wspólnego opłatka** w Sokole-Macierzy dla członków i ich rodzin odbędzie się w gmachu Towarzystwa w sobotę, dnia 5 stycznia 1935 o godz. 19-tej. Kancelarja Towarzystwa udziela informacyj i przyjmuje zgłoszenia w godzinach urzędowych codziennie do dnia 4-go stycznia 1935 r. godz. 21 włącznie.

— **Colosseum.** Dziś w poniedziałek odegraną zostanie poraz ostatni przebojowa rewja, ciesząca się niebywałem powodzeniem pt. „Choinki i dziewczynki" oraz film „Dzielny chłopiec". O godz. 11 wieczorem odegraną zostanie wielka rewja sylwestrowa pt. „Szalona noc sylwestrowa" z udziałem najwybitniejszych artystów scen rewjowych z udziałem nowozaangażowanych artystów p. E. Zayendy i świetnego duetu tanecznego „Carnero". A więc dziś wszyscy spotkamy się na wieczorze sylwestrowym w kinie „Colosseum". We wtorek premjera nowej rewji pt. „Karnawał". Bilety na wieczór sylwestrowy są do nabycia w kasie kina „Kopernik" od 3—6, od 6.30 przy kasie teatru.

— **Kino-rewja „Marysieńka".** Dziś poraz ostatni odegraną zostanie wesoła rewja pt. „Hip-hip-hurra" oraz film „Teraz i zawsze". O godz. 11 wiecz. odegraną zostanie wielka rewja sylwestrowa z udziałem nowozaangażowanych artystów pp. Sielańskiego, Duranowskiej, Chrzanowskiego, Próchnickiej, Łozińskiej, Krzanowskiego i innych. Bilety na ten wieczór są do nabycia w kasie kina „Kopernik" od 3—6, od 6.30 przy kasie kina. We wtorek zaprezentuje nowozaangażowany zespół nową premierę rewji, jakiej dotychczas we Lwowie nie widziano.

KRONIKA MIEJSKA.

Wszystkim Czytelnikom, Przyjaciołom i Współpracownikom naszego pisma składamy najlepsze życzenia Nowego Roku!

——o——

P. Wojewoda lwowski przyjmować będzie życzenia noworoczne dla P. Prezydenta i Rządu w dniu 1 stycznia 1935 r. między godz. 12-tą a 13-tą w salach przyjęć pałacu wojewódzkiego.

Prezydent miasta **p. W. Drojanowski przyjmować będzie życzenia noworoczne dla miasta** w dniu 1 stycznia 1935 r. w godz. od 13-tej do **14-tej w** Ratuszu.

Program pracy nowego Zarządu miasta.

W reprezentacyjnych salonach Prezydenta miasta odbyło się w sobotę uroczyste zakończenie okresu pracy dawnej Rady miejskiej i powitanie nowych radnych. W zebraniu towarzyskiem wzięli udział dawni radni miejscy, wiceprezydenci, nowa reprezentacja miasta, przedstawiciele władz z wicewoj. Sochańskim, oraz dyrektorzy urzędów i przedsiębiorstw miejskich. Gości podejmował nader serdecznie gospodarz p. prezydent Drojanowski.

Zkolei w sali obrad Rady miejskiej prezyd. Drojanowski ujął całokształt działalności dawnej Rady miejskiej oraz zamierzonych prac w odczycie p. t. „Rzut oka na gospodarkę samorządu miejskiego". Omówiwszy historyczną rolę samorządu miasta Lwowa, p. Prezydent podkreślił **duże zasługi poprzedniej Rady miejskiej,** która umiała wśród trudnych warunków ekonomicznych pogodzić interesy miasta z wymaganiami życia. Następnie p. Prezydent przedstawił prace dokonane na terenach przyłączonych do miasta Lwowa, rozbudowę wodociągów i sieci elektrycznej, akcję budownictwa mieszkaniowego, inwestycje i urządzenia na polu opieki społecznej, pomoc dla bezrobotnych. Podkreślając konieczność podniesienia kulturalnego stanu posiadania Lwowa, mówca wspomniał o przygotowaniach do zakrojonej na dużą skalę akcyj **kreowania nowych urządzeń muzealnych,** i w dalszym ciągu przedstawił wyniki dokonanej reorganizacji administracji. W sprawie teatru zaznaczył, że mimo redukcji budżetu teatralnego, **scena lwowska stanęła obecnie na poziomie europejskim.**

Prezydent naszkicował również wytyczne dalszej działalności, podkreślając, że będzie z pełną wiarą zdążał wraz z nową Radą do pogłębienia pracy na każdym odcinku obowiązków, tak przy dalszem uporządkowaniu administracji miasta: w sprawach organizacji, jak i podniesienia poziomu fachowego korpusu urzędniczego. Niemniej będzie się starał w sprawach kultury duchowej o jak najwydatniejsze rozszerzenie trwałych wartości kulturalnych. M. in. zamierza stworzyć bibljotekę publiczną. Będzie zdążał również do pogłębienia pracy w dziedzinie opieki społecznej przez **rozszerzenie opieki nad dzieckiem,** uporządkowanie, uruchomienie i ukonstytuowanie fundacyj, do uporządkowania spraw poradnictwa lekarskiego i t. p.

Po naszkicowaniu dorobku 4-letniej pracy ustępującej Rady miejskiej, oraz nakreśleniu planów na przyszłość, p. Prezydent wyraził imieniem miasta i imieniem własnem podziękowanie i uznanie b. członkom Rady miejskiej oraz ustępującym wiceprezydentom za ich owocną i gorliwą pracę.

Na koniec powitał serdecznie nową Radę, wiceprezydentów oraz ławników, wyrażając przekonanie, że interes Lwowa, bliski sercu ich wszystkich, pozwoli na zharmonizowanie pracy i doprowadzenie miasta do korzystnego rozwoju.

Mowę Prezydenta przyjęli zebrani długotrwałemi oklaskami. Następnie odbyła się wspólna fotografja.

——o——

Ś. p. kpt. Jan Edmund Freudman. W sobotę zmarł we Lwowie kapitan W. P. Jan Edmund Freudman, znany i szanowany działacz społeczny i uczestnik walk o Niepodległość. Przed wojną światową jeszcze, jako zawodowy oficer wojsk austrjackich, odznaczył się jako dzielny pracownik administracji armji. Po wojnie światowej walczył w obronie Przemyśla i następnie Lwowa przed Ukraińcami. Następnie przez długie lata pełnił służbę oficerską przy D. O. K. X w Przemyślu. Przeniesiony przed kilku laty w stan spoczynku, mieszkał z rodziną we Lwowie, gdzie przed kilku dniami zaskoczyła go przedwczesna śmierć. — Synowi Zmarłego, b. współpracownikowi naszego Wydawnictwa, p. Maciejowi Freudmanowi, składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie złożyła zamiast życzeń świątecznych i noworocznych kwotę Zl. 25 na bezrobotnych.

Walne zebranie członków Związku Legjonistów odbędzie się w środę 16 stycznia 1935 r. w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5, o godz. 18-tej.

Nowe Koła L. O. P. P. Onegdaj powstały we Lwowie nowe Koła L. O. P. P. przy Starostwie Grodzkiem i w Zniesieniu, oraz Koło L. O. P. P. Głównej Szkoły Gospodarczej w Snopkowie. Koło L. O. P. P. przy Starostwie Grodzkiem obejmuje wszystkich urzędników i funkcjonarjuszy Starostwa Grodzkiego, a prezesem jego wybrano wicestarostę Franciszka Kirschnera. Prezesem Koła L. O. P. P. w Zniesieniu został wybrany dyrektor Baternay. W skład Koła L.O.P.P. przy Gł. Szkole Gospod. Żeńskiej w Snopkowie wchodzi personal nauczycielski jak i uczenice, jako członkowie rzeczywiści, członkowie popierający, a opiekunką Koła jest p. Janina Karlowicz. Dzięki intenzywnej propagandzie i akcji organizacyjnej Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. powstają liczne nowe Koła, a liczba członków L. O. P. P. stale wzrasta.

Skazanie defraudanta. Sebastjan Wirski, b. praktykant Urzędu Skarbowego we Lwowie, oskarżony o defraudację 800 zł., skazany został na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

Proces dr. Schwiegera. W dniu dzisiejszym rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy przeciwko ginekologowi dr. Schwiegerowi, oraz jego pośrednikowi Schlagowi. Rzeczoznawca dr. Dadlec stwierdził, że przyczyny śmierci ś. p. Kindratowej nie można było ustalić na podstawie sekcji zwłok. Podobnie zeznał rzeczoznawca dr. Legeżyński.

——o——

Sport i Wychowanie Fizyczne

Dnia 1 stycznia 1935 r. o godz. 9-tej rano zaczną się w dwóch punktach na Kresach Państwa gigantyczne raidy sztafetowe narciarskie Związku Strzeleckiego wzdłuż Karpat i Kresów Wschodnich. Jedna trasa zaczyna się na rynku w Cieszynie i biegnie linją Karpat do Kut na Huculszczyźnie, zaś druga w Drui na Litwie, a wiedzie wzdłuż naszej granicy wschodniej. Raidy owe są pierwszą tego rodzaju imprezą w dziedzinie sportu narciarskiego i mają dlań olbrzymie znaczenie.

Czarni pokonali Warszawiankę. Na inaugurację sezonu hokejowego Czarni we Lwowie pokonali drużynę Warszawianki 5:0. Zwycięstwo drużyny lwowskiej było w zupełności zasłużone.

W Krynicy odbył się mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy lwowską Lechją a K. T. H. Zwyciężyli Lwowianie w stosunku 6:0 (2:0 2:0 2:0).

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH.

Paryż, 31 XII. (PAT) Sędzia śledczy wydał rozkaz aresztowania finansistów Henryka Poulnera i Vereuxa, występującego pod nazwiskiem Belissier, a także jeszcze dwóch osób, stojących pod zarzutem handlu fałszowanemi papierami wartościowymi. Poulner przez pewien czas udzielał pomocy rodzinie Stawiskiego.

Uciekając przed aresztowaniem, finansista Poulner i jeden z jego wspólników, nazwiskiem Podavici, zniknęli bez śladu z Paryża. Dwa inne nakazy aresztowania zostały wykonane. Mianowicie Belissier aresztowany został w Casablance, zaś czwarty wspólnik, Mikołaj Popp, pochodzący z Rumunji zatrzymany został przez policję w Paryżu.

Min. Beck wyjechał do Sztokholmu.

Kopenhaga, 31 XII. (PAT) Min. Beck wyjechał wczoraj o godz. 11-tej do Sztokholmu w towarzystwie małżonki i zastępcy dyrektora gabinetu Sokołowskiego.

Z EKRANU.

Dwa nowe filmy polskie.

„Śluby ułańskie" Mieczysława Krewicza, prod. Blok (kino „Palace").

Pod względem gatunkowym nie jest to pierwszyzna w naszej kinematografji, która i tak jest przeładowana ułanami, scenami batalistycznemi i garnizonowym komizmem. Ale też stwierdzić odrazu wypadnie, że militaryzm „Ślubów ułańskich" traktować należy z respektem i uważnie. Pochwała, która z tych słów wynika, nie dotyczy ściśle strony estetycznej filmu Krewicza, możnaby mu bowiem niejedno zarzucić, zwłaszcza pod względem montażu i zdjęć. Decyduje tu jednak nastrój filmu i jego treściowa zwartość, a także jego kultura artystyczna (widoczna współpraca J. Gardana!). Wszystko to sprawia, że „Śluby ułańskie" są filmem ciekawym, miłym i ładnym. Podkreślona jest tu tężyzna wojska (doskonałe ujęcie alarmu pułku, sceny z manewrów), zarazem zaś uchwycono jego szarmanterję i elegancję, w czem dotąd niezrównane były tylko filmy austro-węgierskie. Wtrącone, jako sen, do akcji sceny legjonowe doskonale w skrócie uchwycone i pokazane na tle ciekawej ilustracji muzycznej. Ładna jest piosenka marszowa, stanowiąca motyw przewodni. Jednem słowem, „Śluby ułańskie" ukazują zarówno urok munduru i życia ułańskiego, jak i szczytną tradycję wojenną. Jest to może pierwszy piękny film o żołnierzu polskim. Dotychczasowe były albo nieudane, albo sentymentalne, albo wreszcie — ordynarne. I tutaj wtrącono niepotrzebnie epizod z zalotami ułanów do kucharek; poco? Aż szkoda.

Wymienić trzeba doskonałe kreacje: Waltera jako lekarza i Brodniewicza jako pułkownika. Cała obsada pozatem bardzo dobra. „Śluby ułańskie" zasługują na duże powodzenie, które można im wróżyć.

„Przeor Kordecki" Edwarda Puchalskiego, prod. Rymofilm (kino „Apollo").

Obrona Częstochowy stanowi doskonały materjał dla filmu historycznego. Po pierwsze: jest pierwszem ocknięciem się zbiorowego patrjotyzmu Polaków, a więc pierwszą narodową próbą ogniową Polski; po drugie: jest przykładem żywej wiary w Boga, tkwiącej w Polakach. Jakże potężny film mógłby z tego materjału stworzyć realizator miary szkoły rosyjskiej. Film Puchalskiego zaczyna się bardzo kinowo (czarne chmury, potop najazdu szwedzkiego), potem jednak rozwija się wcale niekinowo. Sceny morowe nie mają spodziewanego rozmachu, zamało jest zbliżeń i celowej fotogeniki kinowej. Dobra i piękna jest ilustracja muzyczna Millera. Z aktorów wyróżnia się Walter jako furtjan klasztorny. Adwentowicza (Kordecki) nie wyzyskano wcale (prawie same dalsze plany, brak zbliżeń, słaba dynamika scenarjusza).

„Przeor Kordecki" jako wierny i ciekawy dokument dziejów napewno zdobędzie swą popularność wśród szerokich rzesz. Chociaż nie jest to film o takich np. walorach artystycznych, jak „Pod Twoją obronę" (a temat wart był najcenniejszej oprawy artystycznej) będzie mógł spełniać swoją propagandowo-krzepiącą rolę, zwłaszcza wśród ludności, spragnionej filmu ideowego. **bwl**

Giełda z dnia 31 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, hreczka, mak, otręby wykazują zniżkę. Tendencja skłania się ku zniżce, usposobienie ożywione. Pszenica jednol. 16.25—16.50, 17.75—18, zbiorowa 15—15.25, 16.50—16.75, jęczmień browar. 22—24, pastewny 12.50—12.75, ziemniaki przemysłowe 2.75—3, fasola kolorowa 15—16, hreczka przemiałowa 12.50—12.75, pastewna 11.75—12, mak niebieski 37—42, siwy 31—35, mąka pszenna gat. I—E 24.75—25.25, II—B 23.25—23.50, II—G 17—17.25, pastewna 10—10.50, otręby żytnie 7—7.25, pszenne grube 7.75—8, średnie 7.50—7.75, miałkie 8.25—8.75. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie spokojne. Dolar poza Giełdą 5.26 3/4.

Z WYDAWNICTW.

Numer sylwestrowy **„Świata"** zawiera bogato ilustrowane przez Stefana Norblina „Dzieje ziemiaństwa polskiego". Żartobliwe ilustracje do tekstów Syrokomli, Lemańskiego i Kleszczyńskiego plastycznie ukazują chwałę, dobrobyt i dekadencję ziemiańską. Karykatury pomników warszawskich ukazują nam pomnikowe postacie wyzwolone z piedestałów na „noc Sylwestrową". Artykuł W. Olszewicza o „Handlowem pośrednictwie Niemiec"; polska wyprawa w góry Afryki; korespondencja z polskiej ekspedycji do Szanghaju, bogato ilustrowany Świat Teatru, Tydzień Świata, Kulinarne rady Pani Elżbiety i Kosmetyka Zoji — uzupełniają ten bogaty i barwny numer Sylwestrowy.

Z. ZYGMUNTOWICZ.

Rozkazy noworoczne Józefa Piłsudskiego.

Niema niestety zbiorowego wydania rozkazów Józefa Piłsudskiego tak z czasów Jego ogromnej pracy w Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckim, czy też w Legjonach i w Armii Polskiej.

Są one rozrzucone w rozmaitych wydawnictwach, przeważnie w wydaniu zbiorowem „Pism, mów i rozkazów", a także w r. 1920 wydano mały zbiór niektórych rozkazów J. Piłsudskiego z czasów legjonowych i z pierwszych dni lat 1918—1919. Nie stanowią one jednak całości zebranej i opracowanej z przypisami i objaśnieniami.

A przecież każdy rozkaz J. Piłsudskiego ma w sobie tyle poezji i tak misternie w najpiękniejszych słowach ułożoną treść, że nie widzi się ani jednego bodaj słowa suchego, codziennego, częściej gdzieindziej powtarzanego, i niema tam niepotrzebnych frazesów i wymuszonych słów. W rozkazach J. Piłsudskiego bije światło czynów Żołnierza, widzi się w nich ciągłość wodza, czyta się jak najmilszy poemat i słucha jak najwznioślejsze kazanie, jakoby ton jakiejś pieśni.

To nie przesada! Trzeba było widzieć tych, którym na linjach bojowych odczytywano te rozkazy. Trzeba było patrzeć w te oczy, którym wtedy nawet powieki nie drgnęły, na te usta, przez które zda się z piersi i oddech nie przeszedł. Każde orędzie Komendanta było głęboką nauką i wskazaniem na przyszłość, to potęga słów, które wartość swą miały nietylko w chwili, gdy je wtedy odczytywano, ale też i dziś i za rok — za 10 lat — nie zatracą tej wartości.

Józef Piłsudski, pisarz i mówca, w krótkich rozkazach do żołnierza dał, jak już wspomniałem, piękno swej poezji prozą, a wszystko przetchnione uczuciem i tem, jak powiedział: „Kto duszy żąda, duszę dać musi, kto sięga po duszę — duszą swoją płaci".

Rozkaz Komendanta to opowieść Jego duszy, to Jego moc i wielkość, Jego troska o Polskę..., do której za Nim szedł żołnierz legjonowy — przez lasy i bory i trudy wojenne.

Nie było ich wiele, bo w latach szkolenia i przygotowań do walki nie było czasu święcić Rok Nowy.

W okresie Legjonów pierwszy Nowy Rok przypadł po krwawej bitwie pod Łowczówkiem, gdzie I-sza Brygada znaczyła drogę do Wolności krwią swych oficerów i szeregowych, podnosząc imienia polskiego sławę na cały świat. Akcją pod Łowczówkiem kierował szef Sosnkowski, Komendant był w tym czasie we Wiedniu, gdzie odbył pewne narady z N. K. N.

W kilka dni po Łowczówku przybył Komendant do Lipicy Murowanej obok Bochni, gdzie później wydał rozkaz noworoczny z datą 3 stycznia 1915 r. Wybieram kilka zdań z tego rozkazu:

„Pięć miesięcy mija od czasu, gdy krwią własną i odwiecznego wroga znaczycie istnienie w Ojczyźnie polskiego żołnierza. Pięć miesięcy krwawej i ciężkiej pracy, która nam dała sławę pierwszorzędnego wojska.

U schyłku ubiegłego roku, podczas mojej nieobecności stoczyliście z przeważającemi siłami nieprzyjaciela bój najkrwawszy i najcięższy z tych jakieśmy dotąd mieli. Zyskaliście w nim nową sławę i nowy liść wawrzynu wpletliście do wieńca sławy polskiego żołnierza.

...Jestem dumny, towarzysze broni, że wami przewodzę, jestem dumny z kłopotu, że gdy mam w rozkazie dziennym wymienić najbardziej godnych chwały, szukać muszę czegoś nadzwyczajnego, by wśród ogółu dzielnych, mężnych znaleźć czyny, które nie będą dla nich powszednimi."

Następuje potem uznanie i podziękowanie oficerom i szeregowym, szereg pochwał i odznaczeń. Był to więc rozkaz noworoczny, ogłoszony na polu walki w pierwszem półroczu czynu żołnierzy, którzy stanęli na zew Wodza.

Mijały później miesiące, jedne za drugimi; stary rok kończył się a nowy witano strzałami armatniemi. Wiele rozkazów wydał w tym okresie Józef Piłsudski. Są one zwierciadłem Jego duszy i historją ostatnich walk o Niepodległość.

Skończyły się jednak samotne dni w twierdzy Magdeburga i w dniu Nowego Roku 1919 Józef Piłsudski jako Naczelny Wódz i Naczelnik Państwa ogłosił rozkaz noworoczny, pierwszy w wolnej Polsce.

Oto wyjątki tego rozkazu:

„Pierwszy raz spotykamy się w wolnej Polsce. Od stu kilkudziesięciu lat nie mieliśmy takiego Nowego Roku. W ciągu tego wieku nieraz ziemia nasza spłynęła krwią żołnierza w bohaterskich walkach o wolność, walkach, które kończyły się klęską i zakuciem w coraz cięższe kajdany. Teraz, gdy wolni spotykamy Rok Nowy, uchylmy przedewszystkiem czoła przed naszymi ojcami i dziadami, którzy — chociaż w walce ulegli przemocy — przekazali jednak swym potomkom nieugięte dążenie do tego samego celu, co im w boju i w twardej służbie żołnierskiej przeświecało.

Polska nowa, Polska wolna zrodziła się z upadku najpotężniejszych mocarstw, z rozbicia najsilniejszej armji...

...Pozostał z tego upadku i rozbicia tak wielkiego, jakiego nie zna dotąd świat, chaos, który nas otacza zewsząd, który wdziera się i do nas i do dusz naszych. Wśród tego rozprężenia wznosić musimy budowę siły zbrojnej Polski dla obrony jej granic... urządzenia się we własnym już domu. Niełatwe to zadanie i niełatwa to praca, a jednak dokonać jej musimy wbrew wszystkiemu na świecie, wbrew naszym nałogom i przyzwyczajeniom, wyniesionym z czasów służby u obcych.

...W dzień Nowego Roku życzę wam wszystkim, byśmy się za rok mogli na przerobioną pracę w spokojnej i szczęśliwej i zjednoczonej Polsce z dumą obejrzeć."

Do żołnierzy przemówił Wódz, lecz słuchała go cała Polska, cały naród.

I tak, gdy na wszystkich jej granicach krwawiła się młodzież polska, przeszedł znowu rok ciężkich walk i twardych przejść.

Zajęcie Wilna, ofenzywa lwowska, zwycięskie dotarcie do Zbrucza. Naczelny Wódz przemawia na otwarcie Sejmu, który powierza Mu potem dalsze sprawowanie wierzchnej władzy w państwie i uchwalił podziękowanie za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie dla Ojczyzny. Wódz jest na froncie wileńskim i lwowskim, w Krakowie i w Poznaniu. Po powrocie do Warszawy wydaje dnia 1 stycznia 1920 r. rozkaz noworoczny do żołnierzy, który budzi ducha narodu i podnosi wartość Polski w świecie.

„... Ubiegły rok — mówi Naczelny Wódz — pamiętny będzie w naszych dziejach jako pierwszy rok życia naszego na swobodzie. Byliśmy dotąd sługami obcych, żyliśmy w poniewierce, tak, że Polak znaczył to samo na świecie co niewolnik, a najsłuszniejsze nasze skargi odtrącano z niechęcią, jak się otrząsa od natrętnej i dokuczliwej muchy. W tem położeniu trwaliśmy 120 lat. Nic w tem dziwnego, że gdy i nam zaświeciło słońce wolności, to wszyscy, nie wyłączając i bardzo wielu samych Polaków, patrzyli na nas dawnemi oczami. Widzieli w nas naród słaby, wiecznie skarżący się na swoją niedolę, niebardzo zdolny do rządzenia sobą — ot tak, ani żyć, ani umierać!

Teraz minął rok naszej wolności, rok, podczas którego każdy z was miał złożyć dowód, do czego jest zdolna Polska, czy ma świat zmuszać do szacunku czy do lekceważenia.

...Wasz to bagnet, wasza szabla, wasza pierś i krew odparły wszędzie zwycięsko nieprzyjaciół, utrwaliły granice i pozwoliły wszystkim obywatelom Polski spokojnie pracować wewnątrz kraju.

...Póki imię Polski nie zniknie na świecie, póki jedno serce polskie bić na nim będzie, póty nie zagaśnie serdeczna, wdzięczna pamięć o pierwszych żołnierzach swobodnej, niezależnej Polski.

...Życzę wam przy Nowym Roku, by wtedy ci przyszli koledzy przy swojej pracy mogli z was brać przykład i w spokojnej wsi czy mieście z dumą was wskazywali, mówiąc: „patrzcie, to jeden z tych, co ongiś słabej i wołającej o ratunek Ojczyźnie dał moc i trwałość życia".

Przeszedł znów rok najcięższych walk: Kijów, Lwów, Warszawa, zwycięstwo od kilkuset lat niebywałe w Polsce. Zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego, zawieszenie broni.

Tak przeszliśmy do 1921 roku, w którym w dniu 1 stycznia wyszedł jeszcze jeden rozkaz noworoczny Naczelnego Wodza.

„...Poraz pierwszy w wolnej Polsce obchodzimy święto pokoju — nie w wojnie, poraz pierwszy spotykamy Nowy Rok — nie wśród grzmotu dział i trajkotu karabinów.

...Długoletnia niewola zatrzymała pod wielu względami nasz rozwój, spaczyła mnóstwo naszych usiłowań. Więc teraz wszyscy obywatele wolnej Polski muszą wykorzystać czas pokoju i zdobyć się na wielki wysiłek woli, na duże natężenie pracy, aby w krótkim czasie dogonić świat cały i stanąć jako równi w wielkiej rodzinie wolnych narodów.

I my, żołnierze, nie jesteśmy wolni od tego obowiązku, nie wolno nam zasypiać na laurach świeżych zwycięstw, które utrwaliły nasz byt narodowy. Kto bowiem stoi na miejscu, ten się cofa.

...Do roboty więc, koledzy i towarzysze broni, w nadchodzącym roku, który oby dla wszystkich był rokiem pokoju."

Oto wyjątki z rozkazów noworocznych Józefa Piłsudskiego, w których i umiejętność przemawiania do żołnierzy i narodu przez własną duszę wykuła postać Jego jako opatrznościowego Męża, Wielkiego Wodza i Odnowiciela Polski.

——o——

Program radjowy.

Wtorek, 1 stycznia.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10.05: Płyty. 10.30: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.15: Poranek muzyczny. W przerwie odczyt. 14: Płyty. 15: Feljeton. 15.15: Płyty. 15.25: „Babcioch w gościnie u Szczepka". 15.40: Płyty. 15.50 Pogadanka. 16: Płyty. 16.20: Recital skrzypcowy. 16.45: Słuchowisko sylwestrowe. 17.10: Muzyka taneczna. 18: Skrzynka techniczna. 18.15: Muzyka lekka. 18.45: Szkic literacki. 19: D. c. muzyki lekkiej. 19.20: Feljeton aktualny. 19.30: Płyty. 19.50 Wiad. sport. 20: Operetka „Jedna, jedyna noc" Stolza. W przerwie dziennik wieczorny. 22.15: Koncert reklamowy. 22.30: Muzyka taneczna. 23.05: Płyty.

Środa, 2 stycznia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45 Fragment teatralny. 16: Audycja muzyczna. 16.30: Płyty. 16.45: Chwilka pytań 17: Recital śpiewaczy. 17.25: Odczyt. 17.50 Poradnik sportowy. 18: Feljeton krajoznawczy. 18.15: Kwartet fortepianowy. 18.45: Odczyt. 19: Płyty. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Utwory na skrzypcach. 19.50: Wiad. sport. 20: Wieczór Mickiewiczowski. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Feljeton. 21.40 Piosenki w wyk. H. Ordonówny. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 2654/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 stycznia 1935 o godz. 9-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie, przy pl. Benedyktyńskim l. 2, składających się z fortepianu, sprzętów domowych, wiertarki ręcznej, 3 śrubsztaków i wagi decymalnej, oszacowanych na łączną kwotę 640 zł, która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów 20 grudnia 1934. 6458K

I. Km. 1992/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Sanoku Józef Hulewicz, mający kancelarję w Sanoku przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 stycznia 1935 r. o godzinie 10-tej rano w Sanoku na rynku odbędzie się licytacja ruchomości, a to: urządzenia domowego, maszyny do szycia, maszyny do pisania, 1000 litrów octu we flaszkach i towarów żelaznych oszacowanych na łączną sumę 2.549 zł. na zaspokojenie wierzytelności Komunalnej Kasy Oszczędności król. woln. miasta Sanoka w Sanoku.

Komornik. 6457K

I. Km. 2121/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku Rewiru I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Firmy Standard-Nobel S. A. w Warszawie przeciwko Janowi Rychlickiemu w Orzechówce odbędzie się dnia 13 lutego 1935 r. o godzinie 11-tej w Sądzie grodzkim w Sanoku w sali posiedzeń Nr. 10 I. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności obj. whl. 531 ks. gr. gm. kat. Jaćmierz dłużnika własnej. Realność ta położona jest na Przedmieściu Jaćmierskiem zw. „Stefanówka". Obejmuje 1 parc. bud. oraz 7 parc. grunt. ciągnących się jednem pasmem o łącznym obszarze 2 ha. 7 a. 6 m. kw. (łąki, role, pastwiska). Na parc. bud. stoi szopa z rygli szalowana deskami, kryta słomą w dobrym stanie. Parcela ta ogrodzona jest sztachetami o długości 200 m. b. Jako przynależności należą do powyższej realności studnia, oraz drzewa, w szczególności 7 jesionów, 4 jabłonie, 3 trześnie, 10 śliw i dąb. Realność powyższa wraz z przynależnościami została oszacowana na kwotę 4.692 zł. 57 gr. Najniższa oferta wynosi 3.128 zł. 38 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik. 6456K

I. Km. 397/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku, rewiru I. Józef Hulewicz na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1935 o godzinie 10-tej w Sądzie grodzkim w Sanoku, w sali Nr. 10 I. p. na wniosek wierzycielki egz. Kom. Kasy Oszcz. m. Sanoka w Sanoku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości obj. whl. 259 ks. gr. gm. kat. Czerteż, mającej urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Sanoku, a należącej w całości do dłużniczki egz. Julji z Fedorenków Chłopik. Realność ta położona przy drodze głównej obejmuje dwie parcele w jednolitej całości, łącznego obszaru 978 m. kw. tj. 272 sążni kw. Na realności tej stoi dom drewniany, nowy, oszalowany, na podmurówce betonowej, częścią podpiwniczony, kryty blachą, obejmujący 3 pokoje, 2 kuchnie i spiżarkę. Przy wejściu przylega ganek otwarty. Jako przynależność należą drewutnie i ustęp. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 7.615 zł., cena wywołania wynosi 5.711 zł. 25 gr. Rękojmia wynosi 761 zł. 50 gr. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne.

Komornik.

Sanok, 24 grudnia 1934. 6455K

IV. Km. 527, 528/34. Obwieszczenie. Czesław Wachal komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. przy ul. H. Kołłątaja l. 2 urzędujący obwieszcza, że dnia 31 stycznia 1935 r. o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala nr. 14a II. p. nastąpi sprzedaż z publicznej licytacji realności obj. whl. 793 ks. gr. gm. Przemyśl w całości Racheli Billig i tow. własnej. Realność ta składa się z pbud. 1239 o obsz. 698 m kw. położonej przy ul. 3 Maja l. 20 pryncypalnej ulicy miasta Przemyśla, a

oszacowanej na 15356 zł. Na parceli powyższej znajduje się a) budynek murowany w stanie zniszczonym kryty blachą pocynkowaną z dobudówką na ustępy, a zawierający w suterenach 3 mieszkania po 1 pokoju i kuchni i 1 dużej izbie mieszkalnej w parterze, 1 sklep z pokojem i kuchnią, 1 izbę, 1 izbę przedzieloną na pokój i kuchnię, 1 mieszkanie z pokoju i kuchni, 2 oddzielne izby mieszkalne. Budynek ten oszacowano na 16.828 zł., b) stróżówka budynek murowany parterowy kryty blachą pocynkowaną zawierający 1 izbę i sień 840 zł., c) oficyna budynek parterowy murowany kryty blachą pocynkowaną o 3 ubikacjach nadających się na warsztat 3186 zł. Razem 36.010 zł. Najniższa oferta poniżej której realność ta nie będzie sprzedaną wynosi kwotę 18.105 zł., a wadjum mające być złożonem wynosi kwotę 3601 zł. Realność powyższą oglądać można w dni powszednie na 2 tygodnie przed licytacją od godz. 8—18-tej, a akta egzekucyjne w Sądzie grodzkim w Przemyślu w godzinach urzędowych. 6460K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

IV. Km. 3085/33 (IV. Km. 935/34). Obwieszczenie. Czesław Wachal komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. obwieszcza, że dnia 31 stycznia 1935 r. o godz. 8.30 w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze nr. 14a II. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji 45/72 części realności obj. whl. 786 ks. gr. gm. Przemyśl z czego 9/72 części Leizora Kanarka, 6/72 Izaka Kanarka, 6/72 Idy Kanarek zam. Perlman, 6/72 części Rebeki Kanarek zam. Silber i 18/72 części Samuela Hirschhorna własnych. Realność powyższa znajduje się w Przemyślu przy ul. 3 Maja l. 34 pryncypalnej ulicy miasta Przemyśla, a składa się z pbud. 766/1, 766/3 o obszarze 2064.50 m kw. i pgr. 1381/2 o obszarze 388 m kw. Parcele te stanowią 1 kompleks, a oszacowane są od linji regulacyjnej ul. 3 Maja do głębokości 40 mb. tj. 1558 m kw. po 10 zł. za 1 m kw. 15.580 zł., zaś pozostałe 894.50 m kw. po 4 zł. za 1 m kw. 3.578 zł., dom parterowy murowany niepodpiwniczony w stanie zniszczonym kryty blachą podlegający ustawie o ochronie lokatorów zaopatrzony instalacją elektryczną, zawierający 4 sklepy, 7 pokoi, 4 kuchnie 5494 zł. 20 gr., weranda oszklona kryta blachą o szalowaniu z desek 44 zł. 30 gr., piwniczka z cegły niewyprawiona 20 zł., budynek oficynowy drewniany tylko o 1 ścianie murowanej niepodpiwniczony, kryty dachówką, zawierający 2 pokoje z kuchnią i werandą oszkloną w stanie dobrym 2.991 zł. 96 gr., stajnia drewniana kryta podwójną papą, a mieszcząca 3 komórki i stajnię właściwą 1069 zł. 44 gr., 2 komórki, 3 ustępy i ubikacja na magiel pod jednym dachem krytym podwójną papą 324 zł., 10.43 mb. parkanu od ulicy 10 zł. 43 gr., 26 mb. parkanu w podwórzu 13 zł., 8 drzewek owocowych 12 zł., 8 krzewów kwiatowych 6 zł., 1 wierzba 50 gr., razem 29.143 zł. 83 gr., z czego 45/72 części dłużników własne wynoszą kwotę 18.214 zł. 65 gr. Najniższa oferta niżej której realność ta nie może być sprzedaną wynosi kwotę 9107 zł. 45 gr., a wadjum mające być złożone wynosi kwotę 1822 zł. Wspomnianą realność można oglądać na 2 tygodnie przed licytacją w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Przemyślu w Oddz. VIII. 6459K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

I. Km. 3202/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. zawiadamia, że dnia 30 stycznia 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie w biurze Nr. IV. przy ul. Kaźmierzowskiej 34/I p. licytacja realności obj. whl. 139 i 1/6 cz. whl. 593 gm. Kleparów (parc. grunt. i budowl. z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczemi). Suma oszacowania wraz z przynależnościami realności whl. 139 wynosi 18.137 zł. 89 gr., zaś 1/6 cz. realności whl. 593 wynosi 101 zł. 67 gr. Cena wywołania real. whl. 139 wynosi kwotę 13.603 zł. 41 gr., zaś cena wywołania real. whl. 593 wynosi kwotę 76 zł. 26 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II p.
Lwów, 27 listopada 1934. 6466K

VIII Km. 297/34. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza następujący edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Marja Solakowa. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 1 lutego 1935 r. o godz. 11-tej przedpołudniem Sala III. w biurze Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 7 parter, na zasadzie dnia 1 października zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. grunt. gminy miasta Lwowa I. Dzieln Whl. 4183. Oznaczenie realności: Realność obj. whl. 4183 I. Dz. ks. gr. m. Lwowa położona jest przy ul. Potockiego Bocznej l. 11 obecnie Arcyb. Cieplaka, obejmuje parcele bud. l. kat. 7027 o pow. 553 m kw. czyli 154 s. kw., na której wznosi się dwupiętrowy dom czynszowy, z mieszkalnem pod daszem, cały podpiwniczony, z tarasą półokrągłą, podpiwniczoną. Wartość szacunkowa z przynależ. 259.252 zł. 50 gr. Najniższa oferta 129.626 zł. 25 gr. Do realności whl. 4183/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, kraty żelazne, story, kociołki, kuchenki gazowe, wanny, piece gazowe Junkers i Ascot itp. oszacowane na 10.484 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępując do przetargu powinien złożyć, wynosi 10 prc. wyżej podanej wartości szacunkowej sprzedać się mającej realności wraz z tychże przynależnościami. Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na doręczonych edyktach.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 1 grudnia 1934. 6448K

Km. 2369/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Aftanas Bojko, Kseńka Bojko i Masa spadkowa po śp. Piotrze Małyku do rąk kuratora Wasyla Małyka w Lipicy dolnej. Na wniosek strony egzekwującej: Komunalnej Kasy Oszczędności w Rohatynie i tow. odbędzie się dnia 28 stycznia 1935 o godz. 9 rano w biurze tut. Sądu Nr. 23 na zasadzie przedłożonych i zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacja następujących realności: 1) whl. 133 gm. Lipica dolna składająca się z pgr. lk. 758 w niwie „nad Kowalową" powierzchni 1252 s. kw. oszacowana na kwotę 600 zł., zaś cena wywołania wynosi 400 zl. 2) whl. 646 tejże gminy, w skład której wchodzi pb. lk. 249, pgr. lk. 38/1 o powierzchni 765 s. kw. pgr. lk. 43/1 powierzchni 1020 s. kw. oraz pgr. lk. 756 (bezwartościowy szkarp). Na pgr. lk. 38/1 zbudowany jest dom mieszkalny, murowany, kryty blachą, stajnia w połowie murowana, w połowie lepiona, kryta słomą, komórka z desek kryta dachówką. Gospodarstwo powyższe okolone jest parkanem sztachetowym z bramą, ponadto na obejściu znajduje się studnia betonowa, oszacowana na 3475 zł., cena wywołania wynosi 2316 zł. 63 gr. 3) whl. 912 tejże gminy, w skład której wchodzi pgr. lk. 1072/6 i 1073/6 w niwie „na Korczaku" o łącznej powierzchni około 1 1/2 morga, oceniona na 700 zł., cena wywołania wynosi 466 zł. 66 gr. 4) whl. 920 tejże gminy w skład której wchodzi pgr. lk. 549/6 i 550/7 w niwie „na Korczaku" powierzchni około 1 i 3/4 morga, oceniona na 1000 zł., cena wywołania wynosi 666 zł. 66 gr. 5) 7/36 części whl. 137 tejże gminy, w skład której wchodzi pgr lk. 2898, 2899 i 2900 w niwie „Raszków" powierzchni około 1 morga, oszacowana na 83 zł. 61 gr., cena wywołania wynosi 55 zł. 74 gr. 6) 20/36 części whl. 775 tejże gminy, w skład której wchodzi pb. lk. 187 i pgr. lk. 2897 w niwie „Raszków" powierzchni 86 s. kw. Na pg. 187 zbudowany jest dom mieszkalny oraz stajnia i komora pod jednym dachem ze słomy, na zachodniej zaś stronie tej parceli zbudowana jest stodoła słomą kryta, cena oszacowania wynosi 583 zł. 33 gr., cena wywołania wynosi 388 zł. 88 gr. 7) whl. 741 w skład której wchodzi pgr. lk. 3054 w niwie „koło Gościńca" powierzchni 531 s. kw. oszacowana na kwotę 200 zł., cena wywołania 133 zł. 33 gr. 8) whl. 1710 gminy Sarnki górne w skład której wchodzi pgr. lk. 2690/2 powierzchni około 13 morgów w niwie „pod Hajem" oceniona na 7800 zł., cena wywołania wynosi 5200 zł. 9) whl. 108 gminy Lipica dolna, w skład której wchodzi pgr. lk. 327 w 2/6 częściach objęta postępowaniem licytacyjnem, oszacowana na 33 zł. 33 gr., cena wywołania wynosi 22 zł. 22 gr. 10) whl. 630 gminy Lipica dolna w skład której wchodzi pgr. lk. 3055 powierzchni 1130 s. kw. w niwie „kolo Gościńca", oszacowana na kwotę 480 zł., cena wywołania wynosi 320 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bursztyn, 26 listopada 1934 6465K

Km. IV. 1767/33. E. V. 1166/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Andruś Matjasz w Pawełczu. Na wniosek Państwowego Banku Rolnego Oddział we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Stanisławowie dnia 31 stycznia 1935 r. w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 1) 26/54 cz. realności whl. 576 ks. gr. gm. kat Pawełcze, składającej się z pgr. 201, 673, 675, 678, 715, 716/1, 716/2, 2068, 2069, 2070 2071 2073 2077, 2081/1, 2081/2, 2219, 2220, 2221/1, 2971/1, 2072 i 3039 o łącznej powierzchni 9 ha. 84 ar. 80 m kw., 1 chaty drewnianej lepionej z gankiem i 2 stajen niewykończonych. Wartość szacunkowa tych części realności wynosi 9.673 zł. 82 gr. Najniższa oferta 6.449 zł. 21 gr. 2) 2/3 cz. realności whl. 810 tejs. ks. gr. składającej się z pgr. 2083/5, 2083/7 i 2083/9 o łącznej powierzchni 16 ar. 03 m kw. Wartość szacunkowa tych części realności wynosi 160 zł. 30 gr., najniższa oferta 106 zł. 88 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Oferent zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej w gotówce lub w papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych takich instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe będą przyjęte w 3/4 częściach ceny giełdowej. Przy licytacji obowiązują ustawowe warunki licytacyjne oraz, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą przy licytacji, jeżeli osoby te najpóźniej na 8 dni przed terminem licytacyjnym nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały odnośne postanowienie Sądu, zawieszające egzekucję. Wierzyciele hipoteczni winni również w powyższym czasokresie oświadczyć się czy żądają zaspokojenia swych pretensyj w gotówce lub zgadzają się na przyjęcie długu przez nabywcę. Realności powyższe można oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godz. 8—18, akta zaś w powołanym Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 22 grudnia 1934. 6470K

I. Km. 2081/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Tarnopolu urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego 3 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 stycznia 1935 od godziny 11.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu odbędzie się na wniosek wierzycielki Filji Akcyjnego Banku Hipotecznego w Tarnopolu sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z 2/10 części realności obj whl. 493, 2/10 części realności obj. whl. 6406 ks. gr. gm. Tarnopol oraz 1/6 części realności obj. whl. 1522 tej samej księgi, stanowiących budynki mieszkalne i gospodarcze z przynależytościami położonej w Tarnopolu, ul. Ostrogskiego i ul. Fedkowicza w powiecie Tarnopol zapisanej w tabeli likwidacyjnej gm. Tarnopol pod Nr. 493, 6406 i 1522, która stanowi własność: 2/10 części realności obj. whl. 493 i 2/10 części realności obj. whl 6406 ks. gr gm. Tarnopol dłużnika Dra Jakóba Lippego i 1/6 część realności obj. whl. 1522 tej samej księgi Sinaja Lichtigfelda w Tarnopolu. Nieruchomość ta ma urządzone księgi hipoteczne w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Zlicytować się mającą nieruchomość, a w szczególności 2/10 części realności obj. whl. 493 i 2/10 części realności obj. whl. 6406 gm. Tarnopol, która została oszacowana na kwotę 20.800 zł. dla których cena wywołania (sprzedaży) rozpocznie się od kwoty 15.600 zł., zaś dla 1/6 części realności obj. whl. 1522 tej samej gminy cena oszacowania wynosi kwotę 18.000 zł., zaś cena wywołania rozpocznie się od kwoty 13.500 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie odnośnie realności obj. whl. 493 i 6406 kwotę 2080 zł., zaś odnośnie realności obj. whl. 1522 kwotę 1800 zł. albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach władkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe, przyjęte będą w 3/4 częściach ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie właśc. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 27 grudnia 1934. 6471K

FIRMY.

Firm. 272/32 C. 165. Zmiany dotyczące wpisanej już spółki. Do rejestru handlowego wpisano dnia 19 grudnia 1932 r. przy firmie Młyn i Tartak Parowy w Żabnie nad Dunajcem, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany: 1) Zawiadowstwo spółki Karola Hrubego wskutek jego śmierci zgasło. 2) Zastępca zawiadowcy inż. Eustachy Ozięblo ustąpił. W ich miejsce zostali wybrani: p. Witold Hruby w Żabnie, zawiadowcą spółki, p. Tadeusz Jaśkiewicz w Żabnie, zastępca zawiadowcy spółki. Powyższe zmiany dokonano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia spólników stwierdzonej protokołem notarjalnym z daty Żabno, dnia 9 grudnia 1932 r. L. R. 4670.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, dnia 17 grudnia 1932 r. 6425

Firm. 109/32 A. 557. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 25 maja 1932. Siedziba firmy: Tarnów, ul Bóżnic. Brzmienie firmy: Hurtowny skład win „Vinbonc" J. Grünberg. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowny handel wina i miodu. Właściciel firmy: Józef Grünberg który sam będzie firmę podpisywać pod wydrukowanem, pieczęcią wyciśniętem, lub wpisanem brzmieniem firmy.

Sąd Okręgowy Wydział I
Tarnów, dnia 20 maja 1932. 6389

Firm. 94/33 A. 455. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy. Dnia 22 maja 1933 wpisano do istniejącej już firmy: „Ch Klein" następujące zmiany: 1) Dotychczasowy jawny spólnik firmy Mendel Sporn wystąpił ze spółki, wobec czego pozostał wyłącznym właścicielem firmy Samuel Klein z Tarnowa, ulica Wekslarska 4. 2) Uprawnionym do zastępstwa i podpisywania firmy jest wyłącznie Samuel Klein, który firmę podpisywać będzie w ten sposób że pod jej wyciśniętem, wydrukowanem lub wypisanem brzmieniem złoży swój podpis w pełnem brzmieniu „Samuel Klein"

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, dnia 22 maja 1933. 6426

Firm. 33/33 A. 229. Do rejestru firm pojedynczych, tudzież spółek jawnych A 229 wpisano dnia 18 marca 1933 następującą zmianę: Dzień wpisu: 19 lipca 1913. Firm. 336. Firma: Salomon Lion eksport jaj w Tarnowie. Miejsce siedziby głównej: Tarnów. Przedmiot zatrudnienia: handel jajami. Posiadacz firmy: Salomea Lion wdowa po błp. Salomonie Lionie. Uwaga. Firmę powyższą zniesiono z dniem 31 grudnia 1932 z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, dnia 18 marca 1933. 6387

Firm. 58/33 A. II. 643. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 15 kwietnia 1933. Siedziba firmy: Tarnów, ulica Kaczkowskiego 7. Brzmienie firmy: M. Itzkowitz, Hurtowna i detaliczna sprzedaż węgla, drzewa i wszelkich materjałów budowlanych w Tarnowie". Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowna i detaliczna sprzedaż węgla, drzewa i wszelkich materjałów budowlanych. Posiadacz: Markus vel Markel Itzkowitz w Tarnowie, ulica Kaczkowskiego L. 7.

Sąd Okręgowy Wydział I
Tarnów, dnia 10 kwietnia 1933. 6386

Firm. 95/33 A. II. 609. Wykreślenie firmy. Dnia 30 maja 1933 wykreślono w rejestrze wskutek rozwiązania spółki. 1) Siedziba firmy: Mielec. 2) Brzmienie firmy: Stanisław Wanatowicz i Ska, Bratnia Jawna Spółka handlowa skupu, zbytu i eksportu nierogacizną w Mielcu. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno, sprzedaż i eksport nierogacizny w stanie żywym i bitym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, dnia 22 maja 1933. 6385

Firm. 33/1934. A. II. 679. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A. dnia 15 lutego 1934. Siedziba firmy Dębica. Brzmienie firmy: Izrael Reiner skup i eksport jaj w Dębicy. Przedmiot przedsiębiorstwa: skup i eksport jaj. Właściciel: Izrael Reiner. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisze swe nazwisko właściciel lub prokurzysta. Prokurę udzielono: Aronowi Herzigowi w Dębicy.

Sąd Okręgowy.
W Tarnowie, dnia 15 lutego 1934 6382

UPADŁOŚCI.

Sa. 13/34. Zastanowienie postępowania ugodowego. Sąd okręgowy w Samborze, jako ugodowy zastanawia po myśli §. 56 l. 1 o. u. postępowanie ugodowe otwarte do majątku dłużnika Dawida Wegnera kupca w Drohobyczu.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Samborze, dnia 11 sierpnia 1934 6372

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM świadectwo dojrzałości Jan Szczurowski Państw. gimn. z rusk. jęz. naucz. Lwów 1928. 6423

1) Rozental Ignacy Ludwik ur 13/VII 1871 r. w Sierpcu, syn Ludwika i Eufrozyny z Zemralskich, sędzia, zamieszkały w Łęczycy i Marjan Rozental ur. 28/II 1896 r. w Bałutach, syn Ignacego Ludwika i Władysławy Anny z Majewskich, urzędnik, zamieszkały w Włoszczowej.

2) Rozenberg Stanisław ur. 2/II 1904 w Łodzi, syn Henocha i Jenty z Rozensteinów, organista, zamieszkały w Łodzi.

3) Adam Obmiński zamieszkały w Łodzi imieniem małoletniej Zdzisławy Czesławy Przeradzkiej ur. 8/IX 1929 r. w Łodzi i dziecka nieznanych rodziców, zamieszkalej w Łodzi.

4) Ignacy Tutak ur. 20/IX 1880 r. w Przysuchej, syn Adama i Katarzyny z Popiołków, robotnik, zamieszkały w Rogowie pow. Brzeziny wnieśli podania o zmianę nazwiska.

Rozental na Zemralski, Rozenberg na Rosiak, Rożewski lub Lipiak, Przeradzka na Obmińska, Tutak na Tuszak.

Powyższe prośby podaje do wiadomości z nadmienieniem, iż w myśl art 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego sprzeciw, który należy w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę Łódzkiego:
Tymieniecki, Naczelnik Wydziału Ogólnego

6447

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.